

Sygn. akt II Ca 240/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2013r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Leszczyńska (spr.)

Sędziowie SO Irena Dobosiewicz

SO Aurelia Pietrzak

Protokolant sekr. sądowy Tomasz Rapacewicz

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2013r. w Bydgoszczy na rozprawie

sprawy z powództwa: **L. P.**

przeciwko: **Powiatowi (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tucholi

z dnia 21 listopada 2012r. sygn. akt. I C 673/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300 zł (trzysta)
tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

2

II Ca 240/13

UZASADNIENIE

Powód, L. P., wniósł o zasądzenie od pozwanego, Powiatu (...), kwoty 1.500 złotych oraz kwoty 1,07 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty roszczenia głównego za okres od dnia 27 września 2012 roku do dnia 28 września 2012 roku, wraz z dalszymi ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że w 2004 roku uiścił w trybie administracyjnym 3 opłaty za wydanie kart pojazdu, przy pierwszej rejestracji pojazdów używanych w Polsce. Powód powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012 roku, który dopuścił drogę sądową dla dochodzenia zwrotu nienależnie pobranych przed dniem 1 stycznia 2010 roku opłat za wydanie kart pojazdu oraz na postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 grudnia 2007 roku w kwestii zgodności przepisów rozporządzenia z dnia 28 lipca 2003 roku Ministra Infrastruktury w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, z przepisami WE, która to opłata w praktyce jest nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego, lecz nie jest nakładana w związku z nabyciem w Polsce używanego

pojazdu, jeśli jest on tam już zarejestrowany. Jednocześnie Sąd Najwyższy w powołanej uchwale z dnia 6 czerwca 2012 roku wypowiedział się w kwestii zasady pierwszeństwa stosowania prawa wspólnotowego, która zobowiązuje organ administracyjny i sąd krajowy do stosowania prawa wspólnotowego i do odstąpienia od stosowania sprzecznych z nim przepisów krajowych. Postanowienie Trybunału ma skutek ex tunc, i w świetle tego kupujący nie był w ogóle zobowiązany do uiszczenia tej opłaty. Z tego względu powód domaga się zapłaty na podstawie art. 405 i następnych kodeksu cywilnego.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o odrzucenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu podnosząc zarzut niedopuszczalności drogi sądowej. Zdaniem pozwanego kwestia dopuszczalności drogi sądowej była przedmiotem badania Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 16 maja 2007 roku, lecz zmienił się obecnie stan prawny, albowiem od dnia 1 stycznia 2010 roku weszła w życie ustawa o finansach

3

publicznych z dnia 27 sierpnia 2009 roku. Zawiera ona definicję środków publicznych, do których należy opłata za kartę pojazdu, do których z kolei zastosowanie w postępowaniu mają przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego oraz ustawy -Ordynacja podatkowa. Jest to tryb szczególny, administracyjny, który wyłącza drogę postępowania przed sądem powszechnym. Zdaniem pozwanego nie można także w tej sprawie domniemywać dopuszczalności drogi sądowej, z uwagi na regulację szczególną. W przypadku nieuwzględnienia powyższego zarzutu pozwany nadto wskazał, iż nie mógł nie stosować wskazanego przez powoda rozporządzenia, który obowiązywał wówczas w porządku prawnym. Brak było innego przepisu, który wskazywałby na obowiązek pobierania innej kwoty, niż wskazana, w okolicznościach sprawy. Nadto pobierana opłata, zdaniem pozwanego, nie była nienależna, skoro podstawa do jej pobierania nadal istniała (k. 13-16 akt).

Sąd Rejonowy w Tucholi wyrokiem z dnia 21 listopada 2012 r. zasądził od pozwanego Powiatu (...) na rzecz powoda L. P. kwotę 1.501,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 693 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z motywów rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego wynikało, co następuje:

L. P. w dniach 14 września 2004 roku, 16 września 2004 roku i 14 maja 2004 roku, dokonał pierwszej rejestracji w Polsce 3 używanych pojazdów, sprowadzonych z innego kraju UE, marki R., O. i V. (...). Z tego tytułu za wydanie wszystkich kart pojazdów uiszczył opłatę administracyjną w kwocie łącznej 1.500 złotych.

Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty nienależnie pobranej opłaty w kwocie po 500 złotych za każdy pojazd, w terminie do dnia 26 września 2012 roku.

Powyższy stan faktyczny był niesporny pomiędzy stronami i wynikał z przedłożonych dokumentów.

Zarzut niedopuszczalności drogi sądowej nie był uzasadniony. Powołana przez pozwanego regulacja w postaci ustawy o finansach publicznych z 2009 roku, zdaniem Sądu, nie wyłącza drogi sądowej. Potwierdził to już dwukrotnie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 maja 2007 roku (sygn. akt III CZP 35/2007) oraz w uchwale z dnia 6 czerwca 2012 roku (sygn. akt III CZP 24/12), o której pozwany nie wspominał w

4

odpowiedzi na pozew, a która odnosi się wprost do stanu prawnego, jaki zaistniał po wejściu w życie ustawy o finansach publicznych z dnia 27 sierpnia 2009 roku. Sąd meriti w całości podziela rozważania Sądu Najwyższego w zakresie samej dopuszczalności drogi sądowej w sprawach o zwrot opłat za wydanie karty pojazdu. Nadto w ocenie Sądu dopuszczalność drogi sądowej w sprawie należy domniemywać (art 2 kpc) i rozumieć ją stosunkowo szeroko, na co wskazuje bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego. W konsekwencji musi istnieć konkretny przepis prawa, który wprost wyznacza dla sprawy drogę administracyjną, jako wyłączną. Takiego wskazania dla spraw związanych z opłatami za kartę pojazdu brak w powołanych przez pozwanego przepisach. Niezależnie od tego podnieść należy, że nie jest

uzasadnione odrzucenie pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej w sprawie nie mającej cech sprawy cywilnej, ale w której powód przedstawił okoliczności i zdarzenia, które mogą stanowić cywilnoprawne źródło jego żądań (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 czerwca 2010 roku w sprawie IV CSK 554/09, Lex nr 738131). Powód swoje roszczenie oparł na instytucji nienależnego świadczenia, jako jedną z instytucji prawa cywilnego. Z tych powodów Sąd odmówił odrzucenia pozwu.

W ocenie Sądu roszczenie powoda było zasadne. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 czerwca 2010 roku (sygn. akt III CZP 37/10, Lex nr 578583), rozważając kwestię zwrotu nienależnie pobranych opłat za kartę pojazdu stwierdził na wstępie, że rozstrzygnięcie tego zagadnienia wymaga przede wszystkim odpowiedzi na pytanie, czy przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia z dnia 28 lipca 2003 roku, na podstawie którego została od powoda pobrana opłata za kartę pojazdu zakupionego na terenie państwa należącego do Unii Europejskiej i sprowadzonego do Polski, był zgodny z prawem wspólnotowym. Wskazać bowiem należy, że zasada pierwszeństwa prawa wspólnotowego zobowiązuje nie tylko sąd danego kraju, ale także organ administracyjny, do stosowania prawa wspólnotowego i odstąpienia od stosowania sprzecznych z nim przepisów prawa wewnętrznego, krajowego (tak m.in. WSA w Warszawie z dnia 4 listopada 2009 roku, sygn. akt III SA/Wa 832/09, Lex nr 550223), niezależnie od wyroku polskiego Trybunału Konstytucyjnego, który odroczył utratę mocy obowiązującej przepisów rozporządzenia, w drodze wyroku z dnia 17 stycznia 2006 roku, w sprawie o sygnaturze U 6/04. W sprawie zgodności odpowiedniego przepisu rozporządzenia z 2003 roku z prawem

5

wspólnotowym Europejski Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu w dniu 10 grudnia 2007 roku w sprawie C-134/07, zajął stanowisko, że art. 90 akapit pierwszy WE należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on opłacie takiej, jak przewidziana w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku, która to w praktyce była nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu przywiezionego z innego państwa członkowskiego, lecz nie jest nakładana w związku z nabyciem w Polsce używanego pojazdu samochodowego, jeśli, jest on tam już zarejestrowany.

Traktat WE jest umowa międzynarodową, ratyfikowaną przez RP, która była w odpowiednim trybie ogłoszona w Dzienniku Ustaw. Zgodnie zaś z przepisem art. 91 Konstytucji RP ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw RP, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana. Także z art. 10 TWE należy wywieść zasadę pierwszeństwa, która nakłada na sąd krajowy obowiązek pominięcia normy prawa krajowego, jeśli stwierdzi, że jest ona sprzeczna z normą wspólnotową. Zasada ta została wprost sformułowana w dotychczasowym orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

Postanowienie z dnia 10 grudnia 2007 roku ma skutek ex tunc, tj. wywołuje skutek od samego początku obowiązywania niezgodnego z prawem wspólnotowym przepisem. W świetle tego nakładanie opłaty za kartę pojazdu było od samego początku sprzeczne z prawem unijnym. Oznacza to, że kupujący pojazd i rejestrujący go po raz pierwszy w Polsce, nie był w ogóle zobowiązany do uiszczenia tej opłaty. Bez znaczenia zatem na roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozostaje odroczenie obowiązywania w mocy przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku przez wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006 roku.

Sąd Rejonowy jednocześnie zauważa, że powyższe postanowienie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 grudnia 2007 roku odnosi się do pełnej wysokości opłaty pobieranej za kartę pojazdu w kwocie 500 złotych, a nie jej części czy różnicy pomiędzy kwotami pobieranymi w tym przedmiocie poprzednio i obecnie. Po pierwsze, Trybunał uznał za sprzeczne z prawem wspólnotowym pobieranie opłaty w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego, przywiezionego z innego kraju członkowskiego UE w sytuacji, gdy opłata taka nie jest nakładana w związku z nabyciem

6

w Polsce używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on już tam zarejestrowany. Po drugie, skoro dany przepis uznano za sprzeczny i z tego powodu nie mógł być on stosowany, to na dzień faktycznego uiszczenia przez osoby

rejestrujące pojazdy w Polsce pełnej opłaty 500 złotych, nie było skutecznego przepisu, który ustalałby wysokość jakiegokolwiek opłaty za tą czynność rejestracyjną. Zatem spełnione wówczas świadczenia były nienależne.

Zatem uznając, że wykazane zostały przesłanki nienależytego świadczenia z art. 410 § 2 kc w zakresie zgłoszonego roszczenia, Sąd zasądził od pozwanego dochodzą przez powoda kwotą 1.501,07 złotych, tj. wraz z kwotą odsetek ustawowych, obliczoną za okres od daty wyznaczonej w wezwaniu do zapłaty do daty poprzedzającej wniesienie pozwu, jako kwotę skapitalizowanych odsetek (punkt I wyroku). O dalszych odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu, w związku ze zwłoką dłużnika w spełnieniu świadczenia (art. 455 kc).

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 kpc i przepisów rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późn.zm - punkt 2 wyroku).

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył apelacją w całości pozwany zarzucając :

- a) naruszenie art. 199 § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez jego nie zastosowanie,
- b) naruszenie art. 410 § 2 Kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie,
- c) naruszenie art. 2 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie,
- d) naruszenie art. 2 § 3 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o uchylenie wyroku w całości i odrzucenie pozwu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu

7

za pierwszą instancję wg norm przepisanych, oraz wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna. Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne z rozważeniem całokształtu materiału dowodowego zaofiarowanego w toku postępowania przez strony bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, o jakiej mowa w art. 233 § 1 k.p.c, które to ustalenia Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne.

Przystępując do rozpoznania apelacji Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności rozpoznał zarzut nieważności postępowania z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej (art. 379 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 199 § 1 k.p.c. oraz art. 2 k.p.c.)

Pozwany podnosił, że z dniem 01.01.2010 roku weszła w życie ustawa z dnia 27.8.2009 roku o finansach publicznych (Dz. U. z 2009 roku, nr 157, poz.1240), która w art. 60 zawiera definicję środków publicznych stanowiących nieopodatkowane należności budżetowe o charakterze publiczno - prawnym, a punkcie 7 art. 60 mieści się opłata objęta żądaniem pozwu, gdyż stanowiła dochód pobierany przez samorządową jednostkę budżetową na podstawie odrębnych przepisów. Jednocześnie w art. 67 tej ustawy przewidziano, że do spraw dotyczących należności, o których mowa w art. 60, nieuregulowanych niniejszą ustawą stosuje się przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku - Kodeks postępowania administracyjnego i odpowiednio przepisy działu III ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Ordynacja podatkowa. Natomiast zgodnie z art. 115 ustawy z dnia 27.8.2009 roku - Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych, do spraw dotyczących nieopodatkowanych należności budżetowych, o których mowa w art. 60 ustawy o finansach publicznych, wszczętych i nie zakończonych decyzją ostateczną przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższa regulacja nie wyłącza drogi sądowej, którą zgodnie z art. 2 k.p.c. należy domniemywać i jest ona rozumiana szeroko, a jej

8

granicy jest wyraźny przepis prawa, który wprost przewiduje dla konkretnej kategorii spraw jedynie drogę administracyjną.

W tym miejscu przywołać należy pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24.6.2010 roku w sprawie IV CSK 554/09 (publ. Lex nr 738131), że nie jest uzasadnione odrzucenie pozwu ze względu na niedopuszczalność drogi sądowej w sprawie nie mającej cech sprawy cywilnej, jeżeli powód przedstawił okoliczności i zdarzenia, które mogą stanowić cywilnoprawne źródło jego żądań.

Powód w pozwie jako podstawę faktyczną swojego żądania wskazuje pobranie przez pozwanego bez podstawy prawnej opłaty, wskutek czego pozwany stał się bezpodstawnie wzbogacony, czyli roszczenia o zwrot tej kwoty od pozwanego upatruje w przepisach prawa cywilnego, art. 405 i nast. k.c. Natomiast przytoczone przez pozwanego przepisy ustawy o finansach publicznych z 27.8.2009 roku regulują kwestię pobierania opłat.

W powyższej sprawie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 06 czerwca 2012 roku w sprawie o sygn. III CZP 24/12 na pytanie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy zadane w analogicznej sprawie zajął stanowisko, że wejście w życie z dniem 1 stycznia 2010 roku ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych (Dz. U. z 2009 roku, nr 157, poz. 1240), która w art. 60 pkt 7, jako środki publiczne stanowiące niepodatkowe należności budżetowe o charakterze publiczno - prawnym wymienia: „dochody pobierane przez państwowe i samorządowe jednostki budżetowe na podstawie innych ustaw”, a w art. 67 do spraw dotyczących należności, o których mowa w art. 60, nieuregulowanych niniejszą ustawą przewiduje stosowanie przepisów ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, z późn. zm.5)) i odpowiednio przepisów działu III ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60, z późn. zm.6)), nie spowodowało niedopuszczalności drogi sądowej w sprawach o zwrot nienależnie pobranych opłat za karty pojazdu na podstawie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu / Dz. U. z 2003 roku, nr 137, poz. 1310/.

Z powyższego względu zarzut niedopuszczalności drogi sądowej uznać należy za niezasadny.

9

W dalszej kolejności rozpoznaniu podlegał zarzut naruszenia w wyroku art. 410 §2 k.c.

W kwestii zgodności § 1 ust.1 rozporządzenia z 2003 r. z prawem wspólnotowym wypowiedział się na pytanie prejudycjalne Sądu Rejonowego w Jaworznie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który postanowieniem z dnia 10 grudnia 2007 roku, sygn. akt C-134/07 (Dz. U. UE C 64, poz. 15), orzekł, że art. 90 akapit pierwszy WE należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się. on opłacie, takiej jak ta przewidziana w §1 ust.1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, która to opłata w praktyce jest nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego, lecz nie jest nakładana w związku z nabyciem w Polsce używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany.

Postanowienie to ma skutek ex tunc, tj. wywołuje skutek retroaktywny. W świetle tego postanowienia nakładanie opłaty za kartę pojazdu było sprzeczne z prawem unijnym i było z nim sprzeczne od samego początku. Oznacza to, że kupujący nie był w ogóle zobowiązany do uiszczenia tej opłaty. Bez wpływu zatem na rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozostaje odroczenie obowiązywania mocy przepisów rozporządzenia z 2003 r. o opłacie za wydanie karty pojazdu przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 stycznia 2006 r., sygn. akt U 6/04.

Zauważyć trzeba, że postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej odnosi się do pełnej wysokości opłaty za kartę pojazdu w kwocie 500 zł, a nie jedynie do różnicy 425 zł pomiędzy kwotami określonymi w rozporządzeniach z 2003 i 2006 roku.

Trybunał Sprawiedliwości uznał bowiem za sprzeczną z prawem unijnym (wspólnotowym) opłatę nakładaną w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego w sytuacji, w której opłata taka nie jest nakładana w związku z nabyciem w Polsce używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany.

Zważyć jednocześnie należy, że sprzeczność przepisów rozporządzeń krajowych z prawem wspólnotowym, wywoływało skutek nieważności tych rozporządzeń *ex tunc*,

10

dlatego odroczenie przez Trybunał Konstytucyjny utraty mocy obowiązującej przepisów prawa, nie ma znaczenia dla ich nieważności od samego początku.

Z tytułu naruszenia prawa unijnego wchodzi w grę odpowiedzialność odszkodowawcza. Powód jednak nie nawiązuje do tej podstawy odpowiedzialności, a zgłoszone roszczenie - żądanie zapłaty określonej kwoty - oparł na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, przytaczając stan faktyczny dla wykazania przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia i te przesłanki wykazywał.

Powyższe pozostaje w zgodności ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 czerwca 2010 roku (sygn. akt III CZP 37/10, OSNC 2011/1/2, LEX nr 578583, Biul.SN 2010/6/9).

Podzielając powyższą ocenę wyrażoną przez Sąd Najwyższy Sąd Okręgowy uznał, że powód wykazał zaistnienie podstawy domagania się zwrotu nienależnie pobranej opłaty na podstawie art. 410 k.c.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy apelację jako niezasadną oddalił, /art. 385 k.p.c./